

Sygn. akt IX GC 344/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Babiarz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Firmy Handlowo – Usługowej (...). I. (...) Spółki jawnej w S.

przeciwko A. K. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. K. (1) na rzecz powoda Firmy Handlowo – Usługowej (...). I. (...) Spółki jawnej w S. kwotę 185.814,51zł (sto osiemdziesiąt pięć tysięcy osiemset czternaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy) z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym za okres od dnia 4 czerwca 2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego A. K. (1) na rzecz powoda Firmy Handlowo – Usługowej (...). I. (...) Spółki jawnej w S. kwotę 12.911 zł. (dwanaście tysięcy dziewięćset jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

SSO Sławomir Boratyński

Sygn. akt IX Gc 344/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 czerwca 2014 r. (k. 2 i nast.) strona powodowa Firma Handlowo – Usługowa (...).I. (...) spółka jawna w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. K. (1) kwoty 185 877 , 21 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu .Na należność główną składała się kwota 176 054 , 50 zł. z tytułu należności z faktur oraz kwota 9 822,71 zł. z tytułu skapitalizowanych odsetek .Przedmiotowy pozew zawierał wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym .

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych .Strona powodowa regularnie sprzedawała stronie pozwanej złom aluminium , gdyż ta prowadziła działalność polegającą na produkcji wyrobów z aluminium . Sprzedaż złomu miała miejsce między innymi w dniach 24 października 2013 r. ,14 listopada 2013 r. i 31 stycznia 2014 r. Strony ustaliły terminy płatności , które upłynęły odpowiednio w dniu 14 listopada 2013 r. , 5 grudnia 2013 r. oraz 21 lutego 2014 r. Strona powodowa po wykonaniu każdego ze swych zobowiązań wystawiła fakturę .Każda z faktur została odebrana , podpisana i uznana przez stronę pozwaną .Strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz strony powodowej :

- kwoty 58 506 ,10 zł. z tytułu sprzedaży potwierdzonej fakturą nr (...);
- kwoty 49 096,20 zł. z tytułu sprzedaży potwierdzonej fakturą nr (...);
- kwoty 68 452,20 zł. z tytułu sprzedaży potwierdzonej fakturą nr (...).

Żadna z tych kwot nie została uiszczona przez stronę pozwaną ani w całości ani w części .Odsetki od tych należności strona powodowa naliczyła odpowiednio :

- od dnia 14 listopada 2013 r. do dnia 2 czerwca 2014 r. w kwocie 4 188 ,39 zł. ;
- od dnia 5 grudnia 2013 r. do dnia 2 czerwca 2014 r. w kwocie 3 147 , 54 zł. ;
- od dnia 21 lutego 2014 r. do dnia 2 czerwca 2014 r. w kwocie 2 486,78 zł.

W sumie odsetki te wyniosły 9822,71 zł. Wskazano także ,ze strona powodowa wielokrotnie wzywała stronę pozwaną do zapłaty , ale wezwania te pozostały bez reakcji ze strony pozwanego .

Przedmiotowy pozew został skierowany do Sadu Okręgowego w Siedlcach I Wydziału Cywilnego .Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd ten uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał do rozpoznania tutejszemu Sądowi (k. 26) .

Zarządzeniem z dnia 3 lipca 2014 r. odmówiono skierowania sprawy do postępowania nakazowego i zarządzeniem z tej samej daty sprawa została skierowana do postępowania zwykłego (k. 35 i 36) .

Odpis pozwu wraz z załącznikami został pozwanemu doręczony w dniu 28 lipca 2014 r. (k. 51) . W dniu 11 sierpnia 2014 r. strona pozwana wniosła odpowiedź na pozew .W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa a na wypadek jego uwzględnienia w całości czy w części o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych .

Jako uzasadnienie odpowiedzi na pozew wskazano ,że zdaniem strony pozwanej przedmiotowe powództwo nie znajduje uzasadnienia faktyczno – prawnego . Pozwany zakwestionował roszczenie powoda i podniósł zarzut nieudowodnienia przez powoda swojego roszczenia. Pozwany wskazał ,że dołączone do pozwu faktury, które nie zostały podpisane osobiście przez pozwanego nie mogą być uznane za dowody , które by potwierdziły fakt zawarcia między stronami umowy sprzedaży przedmiotowego złomu aluminium oraz jej warunków w tym co do terminu płatności oraz wysokości ceny . Powód nie przedłożył jakichkolwiek zamówień z uzgodnioną obustronnie ceną i specyfikacją dostawy .Powód nie wykazał również faktu faktycznego dostarczenia towaru pozwanemu . Roszczenie powoda nie zostało udowodnione zarówno co do zasady jak i wysokości .Pozwany zakwestionował także wyliczenie skapitalizowanych przez stronę powodowa odsetek i dochodzoną w tym zakresie kwotę .

Wniosek o rozłożenie świadczenia na raty pozwany wskazał ,że wnosi z ostrożności procesowej . Swój wniosek pozwany w tym zakresie uzasadnił jego bardzo trudną sytuacją finansową pozwanego , która powstała z przyczyn całkowicie niezależnych od pozwanego . Sytuacja ta jest wynikiem bezpodstawnego wstrzymania płatności przez jednego z kontrahentów pozwanego na kwotę przekraczającą 1 000 000 zł. . .Pozwany podjął kroki na drodze prawnej aby wyegzekwować zapłatę tej kwoty Aktualnie pozwany nie jest w stanie jednorazowo spłacić kwoty dochodzonej przez stronę powodową .

Strona powodowa w toku postępowania podtrzymała swoje dotychczasowe stanowiska w tym w piśmie procesowym z dnia 25 sierpnia 2014 r. (k. 70 i nast.) oraz na terminie rozprawy w dniu 20 sierpnia 2014 r. (k. 66 i nast.) , w dniu 5 listopada 2014 r. (k. 109 i nast.) oraz w dniu 25 stycznia 2015 r. (k. 143 i nast.) i 17 marca 2015 r. (k. 153 i nast.) .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje :

Strony niniejszego postępowania są podmiotami gospodarczymi . Powód prowadzi działalność gospodarczą jako spółka prawa handlowego – spółka osobowa wpisana do KRS pod numerem (...) (odpis z KRS strony powodowej k. 9 i nast.) , zaś strona pozwana działa jako osoba fizyczna - podmiot gospodarczy pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) (wydruk z (...) k. 16 , 44) i są to okoliczności bezsporne między stronami . Strony pozostawały w stałych stosunkach handlowych . O współpracy takiej świadczą dowody złożone przez stronę powodową przy piśmie z dnia 25 sierpnia 2014 r. (k. 70 i nast.) - takie jak faktury VAT , karty przekazania towaru , potwierdzenia zapłaty , dowody WZ (k. 76 i nast.). W ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej między stronami doszło również do zawarcia umów kupna sprzedaży objętych niniejszym postępowaniem , których przedmiotem były złom aluminium. Do zawierania umów dochodziło poprzez fakty dokonane tj. przez zamówienie towaru i jego wydanie oraz przyjęcie towaru przez pozwaną , chociaż była to już okoliczność sporna między stronami . Poszczególne transakcje handlowe pomiędzy stronami były dokumentowane wystawianymi przez stronę powodową fakturami VAT . Pierwsza z faktur objętych niniejszym postępowaniem na kwotę 58 506 ,10 zł. o nr (...) ;została wystawiona w dniu 24 października 2013 r. .Faktura termin zapłaty określała na dzień 14 listopada 2013 r. (k. 17) . Druga z faktur na kwotę 49 096,20 zł. o nr (...) pochodzi z dnia 14 listopada zaś termin jej płatności określa na dzień 5 grudnia 2014 r. (k. 18) . Ostatnia – trzecia faktura na kwotę 68 452,20 zł. o nr (...) pochodzi z dnia 31 stycznia i termin jej płatności określa na dzień 21 lutego 2014 r. (k. 19) . Na fakturach widnieje w miejscu przeznaczonym na podpis osoby uprawnionej do odbioru faktury nieczytelny podpis tej samej osoby oraz odcisk pieczęci firmowej strony pozwanej. W toku postępowania strona pozwana zakwestionował wprawdzie ,że podpis ten należy do niej jednak nie kwestionowała umocowania osoby , której nieczytelny podpis widnieje na fakturach do działania w imieniu strony pozwanej .Podpis tej osoby wraz odciskiem pieczęci pozwanego widnieje także na kartach przekazania odpadu odnoszących się do przedmiotowych transakcji . Na dowodach WZ podpisy potwierdzające odbiór towary należą już do innych osób (k. 95 i nast.) . Zawarcie przedmiotowych umów objętych niniejszym postępowaniem między stronami potwierdził natomiast w swoich zeznaniach świadek A. K. (2) (k. 143 i nast.) . Świadek zeznał ,że strona powodowa współpracuje z pozwanym od wielu lat i zasady tej współpracy są takie same . Telefonicznie jest zamawiany towar , ustalana cena i termin realizacji .Wszystkie dostawy były realizowane transportem pozwanego , zaś dowody WZ podpisywali kierowcy . Faktury i karty przekazania odpadu były pocztą przesyłane pozwanemu i podpisane wracały do strony powodowej . W przypadku spornych dostaw pozwany po otrzymaniu towaru i dokumentów nie wnosił żadnych zastrzeżeń co do jakości , ilości czy też ceny wskazanej w fakturze .Świadek zeznał także ,że pozwany nie kwestionował również terminów płatności . Świadek zeznał wreszcie ,że towar objęty fakturami dołączonymi do pozwu został wydany pozwanemu i przyjęty przez pozwanego bez żadnych zastrzeżeń i pozwany nie uiścił za niego należności .

Pismem z dnia 27 marca 2014 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty za faktury objęte niniejszym postępowaniem (k. 20) .kolejne wezwanie do zapłaty pochodzi z dnia 8 kwietnia 2014 r. (k. 21 , dowód jego doręczenia pozwanemu k. 22 i 23) .

Jak wskazano powyżej strony w ocenie Sądu Okręgowego łączyły umowy sprzedaży . Między stronami dochodziło w ocenie Sądu Okręgowego do zawierania umów sprzedaży złomu aluminium za każdym razem przez fakty dokonane , a znajdujących następnie potwierdzenie w wystawianych dokumentach księgowych jakimi są faktury VAT . Do zawierania tych umów dochodziło między stronami poprzez fakty dokonane tj. poprzez wydanie towaru przez sprzedawcę , którym była strona powodowa i jego przyjęcie przez kupującego , którym była strona pozwana . Stosownie zaś do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymienione w fakturach towary pozwanej ,jako kupującemu przenosząc jednocześnie na nią ich własność. Chociaż strona pozwana kwestionowała zawarcie umów w ogóle i otrzymanie towaru to jednak te okoliczności zostały wykazane przez stronę powodową , tak dowodem osobowym – zeznaniami świadka , jak też dokumentami prywatnymi dołączonymi do akt niniejszego postępowania .Zeznania świadka Sąd Okręgowy obdarzył w całości wiarą .Zeznania te złożone w niniejszym postępowaniu są bowiem w ocenie tutejszego Sądu w kontekście całokształtu ujawnionego materiału dowodowego – wiarygodne , miarodajne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy . Dają one obraz wzajemnej współpracy stron i ich kontaktów handlowych . Są logiczne i spójne .Znajdują one potwierdzenie w innych dopuszczonych w toku procesu

dowodach nieosobowych i są z tym materiałem dowodowym zbieżne i również wzajemnie się z nim uzupełniają , w tym właśnie dlatego zasługują na obdarzenie ich wiarą . Ponadto za miarodajnością tychże zeznań przemawia również fakt, iż są one zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz fakt, iż świadek był bezpośrednio związany z wykonywaniem przedmiotowych umowy i bezpośrednio sam w ich realizacji uczestniczył . Zeznania tego świadka nie zostały także w żaden sposób skutecznie podważone przez stronę pozwaną .

Na marginesie należy tylko wskazać ,że obowiązujące przepisy - rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z roku 2011 , nr 68 , poz. 360 z późn., zm) określają wprost w § 5 elementy , które powinna zawierać faktura VAT . Przepis ten wśród tych niezbędnych elementów nie przewiduje w ogóle wymogu jej podpisu przez odbiorcę faktury, a tym samym na odbiorcy faktury nie ciąży w ogóle obowiązek kwitowania jej odbioru . Tak więc skuteczność podpisu faktury przez odbiorcę (w zakresie jego reprezentacji) nie tylko nie wpływa na ważność i skuteczność wystawienia takiej faktury , ale także tym bardziej na skuteczność i ważność stosunku podstawowego na podstawie którego została ona wystawiona przez jej wystawcę . Jak wskazano powyżej co należy jeszcze raz podkreślić strona pozwana nie wykazała natomiast , aby uzgodnienia stron w zakresie tego stosunku podstawowego pozostawały w sprzeczności z treścią wystawionych przez stronę powodową faktur objętych niniejszym postępowaniem , a okoliczność ta została jednoznacznie wykluczona w zeznaniach świadka .

Należy tu także wskazać ,że chociaż faktura stanowi jedynie dokument księgowy , rozliczeniowy i nie stanowi ona umowy sprzedaży jako takiej , dokumentu określającego warunki umowy wiążące jej strony i mającego w tym zakresie pierwszeństwo przed dokonany wcześniej między stronami umowy uzgodnieniami jej warunków jeżeli takowe w ogóle miały miejsce (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lutego 1993 r. , I ACr 2/93 , OSA 1993/6/35 wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r. , I ACr 12/93 , OSA 1993/6/42) , to może ona stanowić i stanowi jeden z dowodów świadczących o zawarciu takiej umowy między stronami i jej warunkach . Faktura jako taka ma bowiem charakter dokumentu prywatnego podobnie zresztą jak pozostałe dokumenty dołączone do akt postępowania przez stronę powodową . Dokument prywatny nie korzysta wprawdzie z domniemań wprowadzonych przez ustawodawcę dla dokumentów urzędowych (vide przepis art. 244 kc) , ale stanowi on dowód tego ,że osoba która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kc) . Przepis ten statuuje domniemania , że dokument prywatny jest prawdziwy oraz , że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby , która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113,Radca Prawny (...) str. 124) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest zatem jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak , jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to , że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny . Istotne jest także to , iż wprawdzie każda osoba , która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić ,że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością , jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się , że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie , od której pochodzą , natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową , jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony , która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r. , I CKN 1280/00 , LEX nr 78358) . W świetle art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność,

odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest to, że z dokumentem prywatnym jak wskazano wyżej nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy.

W niniejszym przypadku z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy mając na względzie pozostały materiał dowodowy uznał przedmiotowe dokumenty za dowody wiarygodne. Wystawione przez stronę powodową dokumenty nie były w ogóle zresztą podważane przez stronę pozwaną, jak też strona pozwana nie kwestionowała ich prawdziwości, czy też wiarygodności, a jedynie odmawiała im w niniejszej sprawie mocy dowodowej.

W tym miejscu należy również wskazać, że na stronach niniejszego postępowania będących profesjonalistami w obrocie gospodarczym - tak stronie powodowej jak i pozwanym - ciążył obowiązek terminowego zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych stanowiący wyraz dbałości o swoje interesy. Należy tu także wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Jak wskazano powyżej strona pozwana nie wykazała, a nawet nie twierdziła, że strony uzgodniły inne terminy płatności ceny za sprzedane pozwanemu towary niż te wskazane w fakturach dołączonych do pozwu. Stosownie natomiast do przepisu art. 488 § 1 kc świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Tak więc termin płatności oznaczony w przedmiotowych fakturach - a z materiału dowodowego co należy jeszcze raz podkreślić - nie wynika, aby faktury w tej części czyniły odstępstwo od wcześniejszych innych uzgodnień stron w tym zakresie - nie odbiega na niekorzyść strony pozwanej, a wręcz przeciwnie mając na względzie zapis art. 488 kc jest on korzystniejszy dla strony pozwanej, niż przyjęcie obowiązku jednoczesnego spełnienia świadczenia wraz ze spełnieniem świadczenia wzajemnego strony powodowej. Jeżeli zatem strony w umowie wzajemnej nie ustalą terminu spełnienia świadczenia wzajemnego, w tym również terminu płatności ceny - wówczas nie znajdzie także zastosowania art. 455 k.c., lecz właśnie przepis art. 488 § 1 k.c. statuujący zasadę równoczesności spełniania świadczeń wzajemnych. Jeśli mamy więc do czynienia z umowami wzajemnymi - nie można mówić o zobowiązaniach bezterminowych (zob. J.P. Naworski, Głosa do wyroku SN z dnia 15 listopada 1989 r., III CRN 354/89, OSP 1991, z. 7-8, poz. 187). W sytuacji zatem gdy strony nie oznaczyły w umowie sprzedaży innego terminu zapłaty ceny, to wobec obowiązywania zasady równoczesności świadczeń - roszczenie o uiszczenie ceny staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez sprzedawcę świadczenia niepieniężnego (wyrok SN z dnia 2 września 1993 r., II CRN 84/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 158, Wokanda 1994, nr 2, s. 4; uchwała SN z dnia 18 listopada 1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 47, Wokanda 1995, nr 1, s. 5, Orzecznictwo Sądów w sprawach Gospodarczych 1994, nr 9, poz. 161). Przepis art. 488 kc w niniejszym przypadku wyłącza zatem stosownie przepisu art. 455 kc. Nawet jednakże gdyby tak nie było, to i tak stosownie

do tego ostatniego przepisu , jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Gdy zatem wystawca faktury umieszczając na niej termin zapłaty i doręczając ją dłużnikowi to również skutecznie wzywa tegoż do zapłaty świadczenia wzajemnego . I chociaż nie oznacza to , że roszczenie w ogóle istnieje , czy też , że jest ono zasadne to i tak nie ulega wątpliwości ,że faktura taka stanowi wezwanie do zapłaty . Przypisanie fakturze charakteru wezwania do zapłaty dotyczy natomiast tej sfery stosunku cywilnoprawnego , jakim jest wymagalność i termin zapłaty roszczenia. Faktura jest bowiem skutkiem zawarcia i wykonania umowy sprzedaży, a nie odwrotnie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 535 kc uwzględnił w całości dochodzone roszczenie zasądzając od strony pozwanej na rzecz powodowej spółki należność główną z tytułu sprzedanego pozwanemu złomu aluminium a wynikającą ze spornych faktur w dochodzonej przez stronę powodową w pozwie wysokości .

Przedmiotem żądania pozwu było także roszczenie strony powodowej o zasądzenie odsetek od powyższej należności głównych , w tym skapitalizowanych odsetek . Stosownie do przepisu art. 359 § 1 kc odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy , gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy , z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu . Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona , należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc) . Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego , wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia , chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie była następstwem okoliczności , za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi .Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona , należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 kc) . Należy także wskazać , że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne nawet wtedy, gdy kwestionuje jego istnienie albo jego zasadność (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r. , I ACr 592/95 , OSA 1996/10/48).

Przedmiotem żądania ze strony powodowej jak wskazano powyżej były odsetki skapitalizowane oraz odsetki od tych odsetek . Stosownie natomiast do przepisu art. 482 § 1 kc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

W tym miejscu należy podkreślić ,że zarzut pozwanego w zakresie zasadności dochodzenia przez stronę powodową kwoty skapitalizowanych odsetek częściowo okazał się zasadny . Strona powodowa przy oznaczaniu początkowego terminu za który dokonała kapitalizacji dochodzonych odsetek wskazała terminu płatności przedmiotowych faktur . Tak więc przy wyliczeniu kwoty odsetek uznała ,że pozwany był i opóźnienia płatności należności z faktur już w dniu , w którym poszczególne faktury miały być płatne zgodnie z ustaleniami stron , które znalazły odzwierciedlenie w fakturach właśnie przy oznaczeniu terminów ich płatności .Stosownie do przepisu art.111 § 1 kc termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia. Jeżeli zaś początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło (§ 2) . Powyższe zatem oznacza ,że skoro odpowiednio dni : 14 listopada 2013 r. (k. 17) , 5 grudnia 2013 r. (k. 18) i 21 lutego 2014 r. (k. 19) były terminami płatności przedmiotowych faktur i w tych dniach pozwany nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu z zapłatą należności z poszczególnych faktur powodowi nie przysługiwały odsetki ustawowe także za te właśnie dni . Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy oddalił przedmiotowe powództwo w zakresie odsetek obejmujących ten okres jako całkowicie niezasadne oraz zasądził od pozwanego odsetki w pozostałej części .

Pozwany w odpowiedzi na pozew - jak to wskazał - z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie całości lub części zasądzonych świadczenia na raty . Pozwany przy tym nie określił jednak nawet ani liczby rat , ani też ich wysokości . Na okoliczność uzasadniającą powyższy wniosek pozwany do odpowiedzi na pozew załączył niepoświadczony za zgodność z oryginałami kserokopie : dwóch wezwań do zapłaty skierowanych do swojego kontrahenta (k. 56 i nast.) , pozwu w postępowaniu nakazowym (k. 60 i nast.) oraz nakazu zapłaty (k. 63) . Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł również o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność sytuacji ekonomicznej pozwanego . Sąd Okręgowy ten ostatni dowód ograniczył jednakże do przesłuchania strony powodowej stosownie do przepisu art. 302

§ 2 kpc bowiem pozwany na terminie rozprawy , na którym dowód ten miał być przeprowadzony nie stawiał się i nie usprawiedliwił także swojej nieobecności (vide k. 153 i nast.)

Ustosunkowując się do powyższego wniosku pozwanego wskazać należy, iż problemy finansowe pozwanego w ocenie Sądu Okręgowego nie wpływają na zasadność i wymagalność roszczeń o zapłatę należności wynikających z zawartych przez niego umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 320 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego sama w sobie nie uzasadnia bowiem rozłożenia na raty objętego pozwem roszczenia w całości , czy też w części . Podnieść należy, iż pozwany nie wykazał , że jest ona okolicznością nagłą albo niespodziewaną. Na podstawie materiału dowodowego jako przedstawiła strona pozwana nie można w ogóle ustalić czy i od jakiego czasu pozwany boryka się z problemami finansowymi . Na podstawie tego materiału nie można także ustalić czy sytuacja ta zmierza do poprawy czy też się pogorsza . Dowody przedstawione przez stronę pozwaną niezależnie od ich formy (kserokopia dokumentu zgodnie z ustalony orzecznictwem nie ma waloru nawet dokumentu prywatnego) stanowią jedynie o tym , że pozwany ma jednego dłużnika . Nie stanowią one natomiast o sytuacji ekonomicznej pozwanego jako takiej , nie zawierają żadnego odniesienia tej sytuacji . Twierdzenia pozwanego o jego bardzo trudnej sytuacji finansowej nie zostały zaś poparte żadnymi dowodami i ograniczyły się tylko i wyłącznie do gołosłownych twierdzeń w tym zakresie . Tak więc z materiału dowodowego nie wynika , aby w chwili zawierania przedmiotowych umów ze stroną powodową sytuacja ekonomiczna strony pozwanej była znacznie korzystniejsza . Zawierając takie umowy pozwany w ocenie Sądu Okręgowego winien mieć świadomość ewentualnych własnych problemów finansowych i istniejących zobowiązań wobec swoich wszystkich kontrahentów . W chwili , gdy pozwany zaciągał swoje zobowiązania wobec strony powodowej winien mieć tego świadomość , a skoro w takiej sytuacji zdecydował się na ich zaciągnięcie zobowiązany był do wygospodarowania niezbędnych środków na pokrycie tych zobowiązań . Zaciągnięcie zaś zobowiązania bez zabezpieczenia niezbędnych środków na jego realizację nie może obciążać kontrahenta pozwanego , który w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zobowiązany , aby kredytować pozwanego. Pozwany jest nadto osobą fizyczną posiadającą podobnie jak strona powodowa także status przedsiębiorcy i obowiązany jest podobnie jak inni przedsiębiorcy do wykonywania swoich zobowiązań i brak jest podstaw , aby traktować pozwanego w inny sposób niż innych przedsiębiorców tylko i wyłącznie z uwagi na jego niesolidnych kontrahentów . Z racji prowadzonej przez pozwanego działalności i jej przedmiotu pozwanego nie można bowiem stawiać w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów działających na rynku , na którym swoją działalność prowadzi także pozwany . Skoro zatem pozwany wstępuje także w obrotach gospodarczym z racji czego nie tylko ponosi on wydatki ale też czerpie z tego również korzyści w formie przychodów , tak jak każdy przedsiębiorca jest on zatem zobowiązany do racjonalnego gospodarowania swoim majątkiem .

W ocenie Sądu Okręgowego skutki decyzji podejmowanych przez stronę pozwaną bez należytego rozważenia własnej sytuacji ekonomicznej nie mogą obciążać kontrahenta - w tym wypadku spółki powodowej .

Zgodnie z przepisem art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej wniesieniem zarzutów czy sprzeciwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r. , II CKN 175/97 , OSNC 1997/12/ 207) . Uprawnienie to przysługuje jednak sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach , a więc w sytuacjach , w których ze względu na stan majątkowy pozwanego spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażało by jego samego lub np. jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne spowodowane czynnikami zewnętrznymi niezależnymi od dłużnika mogą być jednak spowodowane również jego własnym działaniem (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze , Tom 1 , pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1997 , teza 2 do art. 320 str. 472 oraz Kodeks postępowania cywilnego , Komentarz Tom 1 , Wydanie 3 pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2001, teza 26 do art. 320 str. 1176) .Skorzystanie z tego prawa ma na celu ochronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego ma bowiem na celu umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego ,

teza 3 do art. 320 , str. 472 , Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 2 do art. 320 str. 1172 , por też Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1989 , Tom 2 , Postępowanie rozpoznawcze , teza 2 do art. 320 str. 511) . Szczególne uzasadnione wypadki w rozumieniu tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru o tym decydują bowiem okoliczności konkretnego wypadku . Z reguły chodzi tu o okoliczności leżące po stronie dłużnika , które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia .Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela (por. Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 26 do art. 320 str. 513) .

Formuła „sąd może” nie oznacza jednak żadnej dowolności poza wszelką kontrolą. O zastosowaniu tego przepisu decydować będą ustalenia sądu , w świetle których sąd uzna ,że są podstawy do tego ,że zostały spełnione niezbędne przesłanki (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 1173 , Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 511).O rozłożeniu na raty decyduje nadto stan rzeczy w chwili orzekania (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 28 do art. 320 str. 1176) .

Strona pozwana jak wskazano wyżej przed Sądem Okręgowym w żaden sposób nie wykazała zasadności swojego żądania w tym zakresie . Warto tu także wskazać ,że podstawy do rozłożenia na raty nie mogą stanowić przejściowe trudności finansowe i przejściowy brak środków finansowych . Strona pozwana również nie wykazała ,że sytuacja powoda jest dobra i że rozłożenie należności na raty nie będzie mieć wpływu na jego kondycję finansową . Zwłoka ze strony pozwanego w zapłacie za dostarczony mu towar niewątpliwie co jest zresztą w ocenie Sądu Okręgowego oczywiste niekorzystnie wpływa na bieżącą działalność powódki. Rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia niewątpliwie pogłębiłoby tylko ten stan rzeczy. Tymczasem jeszcze raz należy podkreślić , iż rozważając zasadność zastosowania art. 320 kpc sąd winien mieć na względzie wszystkie okoliczności sprawy, dotyczące nie tylko pozwanego, ale również powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do tego, by na gruncie stosunków zobowiązaniowych stawiać pozwanego w uprzywilejowanej pozycji z racji przedmiotu prowadzonej przez niego działalności . Pozwany występuje bowiem występuje w powszechnym obrocie prawnym, z którego uzyskuje przychody i ponosi wydatki i tak jak każdy przedsiębiorca zobowiązany jest do racjonalnego dysponowania swoim majątkiem. Trudności ekonomiczne nie uzasadniają niewykonywania zobowiązań zaciągniętych ze świadomością własnej sytuacji finansowej. Pozwany nadto zawierając kontrakty w sposób świadomy i dobrowolny i mając wiedzę na temat wysokości środków finansowych, jakie posiada winien dostosować do tego własne wydatki i zaciągać zobowiązania w taki sposób, by móc się z nich wywiązać, a w szczególności by uniknąć dalszego zadłużania się -winien chociażby ograniczyć zakres dostaw towaru od powódki. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również usprawiedliwienia dla przerzucania ciężaru finansowania pozwanego na jego prywatnych wierzycieli, którzy przecież również mają do wypełnienia własne zobowiązania publicznie i prywatnoprawne , a do takiej sytuacji by prowadziło uwzględnienie żądań strony pozwanej w zakresie zastosowania przepisu art. 320 kpc .

Należy nadto wskazać ,że strona pozwana jako profesjonalista działający w obrocie gospodarczym winna mieć świadomość konsekwencji zawartych umów oraz ich wykonania przez stronę powodową .W tej sytuacji skorzystanie przez stronę powodową ze swoich uprawnień nie prowadzi w ocenie Sądu Okręgowego do naruszenia fundamentalnej zasady prawa cywilnego, jaką jest zasada uczciwego postępowania w obrocie prawnym i związany z tym wymóg brania pod uwagę interesów obu stron stosunku cywilnoprawnego.

Mając powyższe na względzie oraz brak podstaw do rozłożenia dochodzonej należności na raty Sąd Okręgowy w tym zakresie nie uwzględnił wniosku strony pozwanej .

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych

kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc). Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc). Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata .

Zgodnie zaś z przepisem art. 100 kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowym przypadku , jak wynika z powyższego powód uległ nieznacznie co do swoich roszczeń i to tylko i wyłącznie w zakresie części odsetek .

Stosownie do przepisu art. 101 kpc zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszym przypadku . Strona pozwana nie tylko ,że dała podstawę do wytoczenia przedmiotowego powództwa ponieważ nie zaspokoila roszczeń strony powodowej niezwłocznie po wezwaniu do ich zapłaty , ale również nie uznała powództwa wnosząc o jego oddalenie .

Zgodnie natomiast z przepisem art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Okręgowy nie znalazł w niniejszym przypadku natomiast podstaw do zastosowania również przepisu art. 102 kpc , jak chciała tego strona pozwana . W doktrynie przyjmuje się ,że przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on wprawdzie pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia jednak ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 kpc - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). Za judykaturą uznać należy za sprzeczne z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc żądanie zapłaty kosztów procesu zgłoszone przez stronę wygrywającą, która swoim niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem doprowadziła do zainicjowania procesu i powstania kosztów związanych z jego prowadzeniem (zob. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 1981 r., II CZ 98/81, OSNC 1982, nr 2-3, poz. 36). Taka sytuacja w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu nie miała miejsca . Obciążenie strony pozwanej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością kosztów procesu w okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego nie jest także trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego , gdyż przedmiotowa sprawa nie ma także np. precedensowego charakteru . Za szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 kpc nie może być potraktowana okoliczność, że dłużnik ma zobowiązania dużej wysokości wobec wielu podmiotów , gdyż stan taki jest spowodowany przez samego dłużnika, którzy nie uczynili zadość obowiązkowi wynikającym z zawieranych przez niego umów .

W ocenie Sądu Okręgowego co należy jeszcze raz podkreślić , brak jest podstaw do tego, by na gruncie stosunków zobowiązaniowych stawiać pozwanego w uprzywilejowanej pozycji w zakresie kosztów procesu z racji posiadania niesolidnych kontrahentów. Pozwany występuje bowiem w powszechnym obrocie prawnym, z którego uzyskuje przychody i ponosi wydatki i tak jak każdy przedsiębiorca zobowiązany jest do racjonalnego dysponowania swoim majątkiem. Trudności ekonomiczne nie uzasadniają niewykonywania zobowiązań zaciągniętych ze świadomością własnej sytuacji finansowej oraz zwolnienia od ponoszenia kosztów procesu .

Sąd Okręgowy pełnomocnikowi powoda przyznał koszty wynagrodzenia w wysokości stawki podstawowej jako stawki minimalnej wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów, Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze treść § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), który stanowi o tym, że sąd zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład jego pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu podstawę zasądzenia wymienionej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu, która w niniejszej sprawie wynosi 3 600 zł. Na koszty zasądzenie na rzecz strony powodowej składa się także opłata od pozwu oraz opłata skarbowa od udzielonego stronie powodowej pełnomocnictwa .

W zakresie kosztów procesu Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast żądania strony powodowej w części obejmującej podatek VAT .Zgodnie bowiem z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por postanowienie z dnia 14 września 2012 r. , I UZ 86/12 , LEX nr 1228427) podatek od towarów i usług (VAT) nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego z wyboru .

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .